



Rada Gminy Lubomino

PROTOKÓŁ Nr LIII/2023
z LIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Lubomino
z dnia 21 grudnia 2023 roku

LISTA RADNYCH OBECNYCH NA SESJI

Lp.	Nazwisko	Imię	Status
1	Beczak	Magdalena	nieobecna
2	Chyżyński	Adam	obecny
3	Czaplicka	Izabela	obecna
4	Grablewski	Wiesław	obecny
5	Karpiński	Józef	obecny
6	Kryśik	Dariusz	obecny
7	Lisowski	Tomasz	nieobecny
8	Łosiewicz	Jarosław	obecny
9	Naguszewski	Zdzisław	obecny
10	Perdian	Andrzej	obecny
11	Przybyszewski	Damian	obecny
12	Sienkiewicz	Stanisław	obecny
13	Stańczyk	Zbigniew	obecny
14	Świtalski	Robert	obecny
15	Wieczorek	Adam	obecny

Obecni	13
wszyscy	15
procent	86,66 %
Kworum zostało osiągnięte	

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Pełny przebieg pkt 1 odzwierciedla transmisja z obrad (czas: 0:00 – 2:50)

LIII Sesja Rady Gminy Lubomino odbyła się w Zespole Szkół w Lubominie – aula II piętro.

Początek posiedzenia o godz.: 9⁰⁰.

Zakończenie posiedzenia o godz.: 10⁵⁰.

Listy obecności radnych, sołtysów oraz gości stanowią załączniki nr 1,2 i 3 do nin. protokołu.

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka dokonała otwarcia LIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Lubomino informując, że sesja została zwołana na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. 2023 poz. 40 z późn.zm.) oraz § 39 ust.5 Statutu Gminy Lubomino stanowiącego załącznik do Uchwały nr XII/83/2019 Rady Gminy Lubomino z dnia 28 listopada 2019 roku (Dz.Urz. Woj. Warm.-Maz., z 2020 r. poz.37) na wniosek Pana Wójta.

W oparciu o listę obecności radnych stwierdziła prawomocność obrad.

W imieniu własnym oraz radnych przywitała wszystkich gości, sołtysów, kierowników jednostek, Panią Skarbnik, Panią Sekretarz oraz Pana Wójta.

Kolejno przedstawiła proponowany porządek obrad, który został przesłany radnym wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubomino na lata 2023 – 2030.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Lubomino na rok 2023.
4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych oraz usług opiekuńczych w formie usług sąsiedzkich oraz odpłatności za te usługi, szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat oraz trybu ich pobierania.
5. Zamknięcie obrad.

Nie było uwag do porządku obrad.

Ad.2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubomino na lata 2023 – 2030.

Pełny przebieg pkt 2 odzwierciedla transmisja z obrad (czas: 2:50 – 1:23:40).

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska odczytała objaśnienia wartości przyjętych w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2023-2030 Gminy Lubomino.

Radny Stanisław Sienkiewicz „W kolumnie 2.1.1 na wynagrodzenia i składki od nich naliczane zmniejsza się o kwotę 19.000,00 zł. Proszę mi powiedzieć z czego konkretnie?”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „Wszystkie te zmiany związane są ze zmianami planów Wojewody Warmińsko-Mazurskiego. Wojewoda Warmińsko-Mazurski do 30 listopada decyzjami swoimi zmniejsza dochody w jednostkach, które mają zadania zlecone wojewody.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „To nie jest te 19.000,00 zł, które tam obejmowało te koszty sądowe?”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „Absolutnie nie. To jest związane z zarządzeniem nr 0050.92.2023 Wójta Gminy Lubomino z 30 listopada i to jest ściśle związane z decyzjami Wojewody Warmińsko-Mazurskiego.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Z inwestycji ściągamy 100.000.000,00 zł, a dalsze 46.000,00 zł skąd?”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „Ściągamy z inwestycji 100.000.000,00 zł. Ściągamy z rozdziału 926 - 45.000,00 zł. Tam były zaplanowane wydatki na zadania związane z azbestem i to zostało niewykonane i 1.000,00 zł ściągamy z dróg.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „To nie były środki znaczone?”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „Nie. To były nasze własne środki.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Ile z dróg ściągamy?”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „100.000,00 zł z inwestycji, 45.000,00 zł z azbestu i 1.000,00 zł z dróg. Planujemy w planach zaokrąglając do pełnych złotych 146.000,00 zł. To wynika z uchwały, która później jest.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Muszę sięgnąć do budżetu konkretniej, bo niestety wieloletnia prognoza jest pierwsza, żeby był pełny obraz sytuacji.”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „Żeby nie zwiększać deficytu, przejrzeliśmy plany finansowe i zadania, które nie zostały wykonane. Zdjęliśmy plany po prostu.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Tylko gdybyśmy nie ponieśli - bo jeszcze nie ponieśliśmy tego kosztu - to te środki by zostały założony na inwestycje w przyszłym roku.”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „W wolnych środkach by zostały.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Proszę mi powiedzieć, ile u nas wynoszą ubezpieczenia, bo ja się nie doszukałem w budżecie. One chyba w sprawach różnych musiały być ujęte. Ile płacimy co roku za ubezpieczenie? Ile na przyszły rok jest ujęte?”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „Tam jest chyba 48.000,00 zł ujęte. Nie pamiętam dokładnie. Ponad 40.000,00 zł, a nie wyjdzie tak z planu, bo w każdym dziale po prostu są ubezpieczenia.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Celowo tak pytam, bo w wieloletniej prognozie, którą przyjmowaliśmy do budżetu na rok przyszły, chociaż jeszcze z tego budżetu 2023 ściągamy środki, tutaj ja celowo wziętem, przytoczyłem słowa: wydatki bieżące budżetu gminy zostały oszacowane w założeniu celowej, oszczędnej i racjonalnej gospodarki pozwalającej na realizację zadań ustawowo przypisanych gmin. (...) Mam nadzieję, że duża grupa radnych pamięta sprawę tego wypadku. Zresztą ja chciałbym się zapoznać z tym wyrokiem. Na czym sąd się oparł, że my teraz tracimy blisko 150.000,00 zł. To jest ważne, bo Pan Wójt sądzi, twierdzi, że to jest niesprawiedliwe, więc chcielibyśmy się zapoznać z tym wyrokiem i byśmy wiedzieli na czym stoimy. Czy faktycznie taki jest czy nie.(...) Teraz następna kwestia. Panie Wójcie, wtedy rozmawialiśmy, to było moje zdanie, ja twierdząc, że był to błąd, no niestety urzędu, bo tam nie były dopełnione obowiązki w kwestii infrastruktury drogowej. A czy to zostało naciągnięte czy nie? Nie ja tą sprawę rozpatrywałem, ale skutek jest taki, że straciliśmy albo inaczej, za chwilę stracimy blisko 150.000,00 zł i teraz kto powinien ponieść odpowiedzialność za to? Tutaj w tym momencie, kto ponosi odpowiedzialność? My podatnicy, bo do jakiejś inwestycji nie będziemy mieli na wkład własny. W tym momencie tak to jest ujęte bo ściągamy z inwestycji. Osobę, która jest odpowiedzialna tak naprawdę nie mamy takiego prawa, żebyśmy pociągnęli do odpowiedzialności. Teraz pytanie co w tej kwestii zrobić? Było bardzo proste rozwiązanie. Trzeba było na samym wstępie nie kierować się złością, troszeczkę pokory wykazać niech ubezpieczenie tą sprawę rozwiąże i byśmy mieli problem z głowy, bo to nie jest te 146.000,00 zł. Teraz nasuwa się pytanie, jakie były koszty po naszej stronie obsługi prawnej? O tym nikt nie mówi, bo to jest obsługa prawna, ta którą my musimy zapłacić dla strony przeciwnej, a po naszej stronie już nie mamy takich wyliczeń. (...) Ja podejrzewam następne 19.000,00 zł, skoro po jednej stronie jest tyle to i po naszej zapewne mogło być tyle. Odpowiedzialności nie poniesie nikt tak naprawdę w tej sprawie. To jest słabe bo w naszym życiu, w budżetach domowych zawsze ponosimy odpowiedzialność co byśmy nie zrobili. Tu mamy ewidentny przykład tego, że można coś zrobić i nic tak naprawdę się nie stanie. Ale wiecie co najgorsze jest? To, że my z inwestycji ściągamy pieniądze. Skoro tutaj kierownik, dyrektor można powiedzieć, Pan Wójt swoimi działaniami popełnił błąd, to teraz ściągajmy to i ja to wnioskuję, żeby ściągnąć z paragrafu urząd gminy. Nie wiem czy ściągniecie z płac, czy ściągniecie z pensji, czy spraw różnych ale przynajmniej niech będzie taka sprawiedliwość, że ściągnijmy z tego paragrafu, a nie z inwestycji. To jest mój wniosek bo naprawdę tego można było uniknąć, ale przez takie działania, a nie inne tracimy dużo tych środków finansowych. Ja bym prosił aby każdy z kolegów radnych się wypowiedział w tej sprawie. Co sądzi o tym? Nie tylko w głosowaniu, ale osobiście niech powiedzą czy to jest takie normalne? Czy to jest dopuszczalne, że ciągle mówimy o budżecie nie mamy pieniędzy, podwyższyliśmy podatki, żeby dać podwyżki rozumiem, ale teraz z tych podwyżek powinniśmy zrezygnować, bo potrzebujemy 150.000,00 zł, a nie wiadomo jakie były koszty. Zresztą, ja zaraz zapytam Panią, jakie były koszty po naszej stronie bo w budżecie one musiały się znaleźć i niech każdy się wypowie wedle swojego sumienia. Nie kierujmy się tam, czy jesteśmy po jednej stronie, czy po drugiej, tylko troską o budżet i o naszych mieszkańców. Ja z naszym wójtem zgadzam się, jeżeli robi coś dobrego zagłosuje to i to nie raz to czyniłem, ale jeżeli coś robi złego, to mówię to otwarcie.”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „Ponieważ padło kilka pytań więc ja postaram się, jeżeli zapamiętałem na wszystko odpowiedzieć. Stroną naszą prawną była Pani Marzena, więc koszty, które poniosła są zapłacone w jej etacie. Kolejna rzecz, droga funkcjonowała przez 30-40 lat i przypominę Państwu, że to jest droga wewnętrzna, która nie podchodzi pod żadne normy, jeśli chodzi o rozporządzenia ministra dotyczące dróg publicznych. Jest to droga dojazdowa, jest to działka, która umożliwia dojazd do pól. Nazywa się potocznie droga z nomenklatury drogowej nazywa się: droga wewnętrzna, czyli wszystkie inne działki, które nie są drogami publicznymi są drogami wewnętrznymi. Nie ma żadnych norm. W związku z tym to co podnosił pan rzeczoznawca, że jest zbyt wysokie nachylenie, nie ma takiej normy. 40 lat ludzie jeździli tą drogą, nie było wypadków. W momencie kiedy myśmy tą drogę zaczęli przygotowywać - bo żeśmy ją przejęli z zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych, żeby to było jasne - jak zaczęliśmy ją przygotowywać do przywrócenia granic i porządkowania tej drogi, stał się ten wypadek. Rzeczoznawca jednoznacznie określił, że jest to wina zbyt wysokiego nachylenia. Natomiast nie zgadzając się z rzeczoznawcą, który stwierdził również, że siła która spowodowała ściągnięcie niby, tej przyczepy, nie była zależna od masy tego całego zespołu, czyli przeczył z zasadą dynamiki Newtona próbowaliśmy powołać drugiego rzeczoznawcę. Sąd na to nie wyraził zgody. No i przypominę tu stanowisko komisji rolnictwa, którego protokołu ja do dzisiaj nie dostałem jeszcze nie ma go w ewidencji. Państwo też przyczyniliście się do tego, że gmina sprawę przegrała. W uzasadnieniu wyroku pierwszej instancji opinia rzeczoznawcy, jak również opinia komisji rolnictwa jest wzięta pod uwagę. Nie zgadzałem się i nie zgadzam się z zasadą, natomiast z wyrokiem się nie dyskutuje. Przegrała gmina sprawę i trzeba po prostu uregulować należności.

Natomiast są również wyroki sądu najwyższego, które mówią o tym, że tyle na ile stać gminę, gmina utrzymuje w przejezdności drogi i ta droga była przejezdna. Do tego wypadku dojechał samochód strażacki do tego wypadku dojechała również policja. Mało tego zdjęcia, które zrobili strażacy po dojeździe do tego zdarzenia wyraźnie świadczyły, że przyczepa zjechała, a nie została ściągnięta. Niestety sąd tych dowodów nie uwzględnił dlatego, że Pan inspektor do spraw dróg nie przekazał tych zdjęć do sądu. W momencie, kiedy ja je otrzymałem, sąd nie chciał ich już uwzględnić. Sąd drugiej instancji apelacyjny również nie dopuścił tych dowodów. Wygrały tutaj procedury sądowe, a nie te kto miał rację. Natomiast to nie znaczy, że nie mamy zapłacić za wyrok, który został w tej chwili prawomocny. Przysługuje jeszcze kasacja, ale nasza Pani mecenas stwierdziła, że nie ma tu podstaw do kasacji. I podobnie, jak Pan Wąsik, Pan Kamiński, mam takie same zdanie co do tego wyroku. Natomiast Państwo w sumieniu teraz też powinniście rozważyć. Chcieliście, żeby powód wygrał? No i jest wasza wygrana.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Uważam, że Pan w większości powiedział nieprawdę. Takim sposobem i tokiem Pana myślenia to żadnej drogi nie powinniśmy modernizować, no bo po co, przecież one są dobre. Każda droga jest drogą publiczną, a dlaczego? Jeżeli mnie policja tam złapie i wlepi mandat, ma takie prawo, bo oni twierdzą, że to jest droga publiczna i mają takie prawo i też jest to zgodne z prawdą. Zresztą, jak chce Pan, to ja Panu mogę przynieść ustawę, tam jest jasno napisane, ale to jest Pana punkt widzenia. Mamy ten wyrok tutaj na miejscu, czy nie? Na jakiejś podstawie musimy się opierać. Ja bym prosił, żeby go odczytać, żebyśmy wiedzieli na czym stoimy, na czym się sąd oparł. Bo ja tu teraz mam niedopełnienie obowiązków przez pracownika. Pan powiedział ktoś dokumentów nie dostarczył, pomoc prawna nie zadziałała we właściwym czasie, a próbuje się zrzucić na komisję rolnictwa, która chciała zgodnie z prawdą i rzetelnie to zrobić. My jesteśmy też rolnikami, Pan

nie zapomina o tym. My też widzimy jaki jest stan dróg. Pan nas nie oszuka tym mówiąc, że droga jest dobra, jak nie jest dobra. Przecież my widzimy jak jest. Tak samo, jak byliśmy wczoraj na objeździe na drogach i czy ktoś nam powie, że ta droga odpowiada normom, skoro ona nie odpowiada. No przecież my gołym okiem to widzimy, a Pan mówi, że białe jest czarne i koniec. (...) Ja apeluję do Pani Przewodniczącej, aby mój wniosek uwzględnić odnośnie przesunięcia tych środków nie z paragrafu łączności i transport, tylko z paragrafu urząd gminy, a Pan niech dysponuje jak chce. Czy Pan będzie ciął pensję, czy co Pan będzie tam robił, to jest Pana sprawa."

Radny Robert Świtalski „Kuriozalne jest to, że nie dostaliśmy tego wyroku. Powinniśmy go dostać wczoraj na maila łącznie z materiałami, a dzisiaj w wersji papierowej, żebyśmy mogli się z nim zapoznać, ponieważ takie szybkie przeczytanie nie spowoduje głębszej analizy - przynajmniej u niektórych - tego wyroku."

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka „Panie Radny chce Pan usłyszeć ten wyrok?"

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Panie Radny zapewniam, że treść wyroku Pan na pewno zrozumie. (...) Myślę, że na tyle Pana świadomość pozwoli na przyswojenie tego co na tej pierwszej stronie jest.

„Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 15 grudnia 2023 roku Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny w składzie: Przewodniczący: sędzia Bogusław Dobrowolski , Protokolant: Patryk Gołubowski , po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2023 roku w Białymstoku na rozprawie sprawy z powództwa ██████████ przeciwko Gminie Lubomino o zapłatę na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 4 maja 2022 roku sąd w punkcie pierwszym oddala apelację, w punkcie drugim zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego te koszty do dnia zapłaty. Podpisano Bogusław Dobrowolski”.

Koniec wyroku. O uzasadnienie wyroku wystąpiliśmy. Do dnia dzisiejszego, dnia tej sesji tego uzasadnienia nie otrzymaliśmy i zakładam, że jest to ta treść na której Panu zależy najbardziej."

Radny Stanisław Sienkiewicz „Pani żartuje. Właśnie najbardziej zawsze zależy na uzasadnieniu. Nie tylko na głównej części, tej która jest na początku, tylko najważniejsze uzasadnienie. Czym sąd się kierował, to jest ważne."

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Wystąpiliśmy o uzasadnienie wyroków. W momencie, kiedy ono do nas dotrze będziemy bogatsi o tą wiedzę, która zawarta jest w uzasadnieniu."

Radny Stanisław Sienkiewicz „Jak mamy teraz podjąć tą decyzję jak nie jesteśmy bogatsi o tę wiedzę?"

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, ponieważ wtedy, kiedy mamy wyrok - a on stał się już prawomocny - musimy niestety dokonać zapłaty na rzecz osoby, która pozwala Gminę Lubomino. Możemy skorzystać oczywiście, tak jak Pan Wójt tutaj wspominał, ze skargi kasacyjnej, niemniej jednak ona nie wstrzymuje nam biegu wykonania tego wyroku, który do nas dotarł. Natomiast jeszcze

wracając i trochę kontr argumentując tutaj Panów wypowiedzi myślę, że warto i trzeba przytoczyć właśnie wyrok sądu najwyższego, który trochę o tym obowiązku utrzymania dróg przez zarządcę, czyli przez Gminę Lubomino mówi w sposób trochę absolutnie inny niż ten wyrażony przez Panów. Obowiązku takiego nie można traktować w sposób absolutystyczny, to znaczy jako bezwzględne dbania o idealny stan drogi wykluczający jej śliskość w każdym momencie. Doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, że wykonanie obowiązków w taki sposób jest niemożliwe z przyczyn fizycznych oraz wynikających z ograniczonych środków finansowych. W wyroku z dnia 14 stycznia 1975 roku sąd najwyższy stwierdza, że obowiązek utrzymania drogi publicznej w stanie zapewniającym bezpieczeństwo ruchu musi być oceniany w rozsądnych granicach w świetle zasad doświadczenia życiowego. Z wyroku tego wynika, że zarządca drogi ma obowiązek utrzymywać drogę w takim stanie, aby nie stwarzała ona zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu przy jednoczesnym uwzględnieniu możliwości technicznych, fizycznych oraz przy uwzględnieniu realnych możliwości finansowych. Nie sposób też wspomnieć o tym, że działka nr 299 nie jest drogą gminną, nie posiada numeru ewidencyjnego. Przeglądy, naprawy drogi mają charakter wyłącznie interwencyjny, a droga prowadzi wyłącznie do gruntów powoda. Żadne standardy zimowego utrzymania dróg na tej drodze wewnętrznej nie obowiązują, bo zarządzenie nr 46 Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 25 października 1994 roku w sprawie zasad odśnieżania i usuwania gołoledzi na drogach publicznych - tych standardów jest siedem - dotyczy jedynie dróg krajowych i wojewódzkich. Żaden z tych standardów nie dotyczy drogi dojazdowej do pola.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Ja tylko się odniosę tak, nowszych nie było?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Nie było. Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad wydaje nowsze.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „To Pani mi powie, to jakim cudem sypie się drogi? Jakim cudem się odśnieża? Jakim cudem się je naprawia? Skąd się to wzięło? Dlatego chciałem, żeby ten właściwy wyrok, uzasadnienie było odczytane. Żebyśmy wiedzieli na czym sąd się oparł. To co, sędzia zwariował?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Ja na te argumenty, czy sąd zwariował, Panu na pewno nie odpowiem. (...) Obowiązek utrzymania dróg spoczywa na zarządcy drogi, o tym wszyscy wiemy. Jest art. 5 ust. 4 mamy ustawę z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu porządku i czystości w gminach. Natomiast poprzez utrzymanie tej drogi w należytym stanie rozumie się wykonywanie robót zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa ruchu, w tym także odśnieżanie, zwalczanie śliskości zimowej, a to już jest z kolei obowiązek nałożony na nas zgodnie z art. 4 pkt. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych. Tu jest podstawa prawna każdego naszego działania w okresie zimowym.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „To Pani sobie odpowiedziała na pytanie.”

Radny Dariusz Krysik „Panie Wójcie dwukrotnie na sesjach jakiś czas temu było coś takiego, że w dwóch sprawach powiedział Pan takie słowa: „*To nie ja zadecydowałem, to wy radni w końcu zadecydowaliście*”. Jeden przypadek pamiętam, jednego nie pamiętam. Jeden to chodziło dosłownie o fundusz sołecki. „*Przecież tak naprawdę to wyście zadecydowali, że go nie ma*” - to były Pańskie słowa. W drugim przypadku też takie słowa były tylko nie

pamiętam w jakim to przypadku było. Wczoraj na komisji powiedział Pan takie słowa, że tak naprawdę mógł Pan zapłacić tą karę bez zwoływania sesji, że Pani skarbnik mogła to zapłacić. Dla mnie to wygląda w ten sposób, że znowu Pan chce zrzucić odpowiedzialność na radnych. Pan mógł tą decyzję podjąć, zapłacić te pieniądze, ale zrobił Pan, żeby podjęli decyzję radni.”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „To mnie Pan nie zrozumiał do końca. Drogi są dwie albo natychmiast się płaci i się występuje do rady o uchwałę albo tak jak chciała Pani skarbnik najpierw uchwała, potem zapłata. Natomiast tu chodzi o coś takiego, że jest ten termin 7 dni od uprawomocnienia się wyroku. Po tych 7 dniach będą kolejne odsetki leciały, więc mamy ten czas siedmiodniowy. Przy czym dopuszcza się, że można wyrok sądowy zrealizować w ten sposób, że zapłacić bez uchwały, a następnie niezwłocznie wystąpić do rady o uchwałę i tylko o tym mówiłem. Natomiast ja nigdy nie zwałam winy na radę chyba, że faktycznie jest ona zupełnie inna, niż ja sobie życzę. Jeżeli ja coś poddamę pod głosowanie i jestem przekonany do tego, że ja mam rację to nigdy nie powiem, że to wy żeście zagłosowali, ale jeżeli okazuje się, że wy głosujecie inaczej niż była propozycja no to wtedy, niestety to was obciąża i chyba w tym sensie jesteśmy zgodni.”

Radny Dariusz Krysik „Tak, zgadza się. To następne słowa przytoczę Pana. Powiedział Pan, że zdejmie ze swojej odprawy i jeszcze Pana Ireneusza odprawy. No dzisiaj mamy inną propozycję.”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „Powiem Państwu tak, ja do końca nie czuję się winny absolutnie. Przypomnę również Państwu, że w ogóle nie bierzecie do głowy tej klasyfikacji dróg, że dla was wszystkie drogi są drogami publicznymi. Ja o tym mówię, że tak nie jest. Jeżeli ktoś ma się douczyć Panie Radny Sienkiewicz to proszę przeczytać ustawę o drogach. Nie mówić mi, że ja tutaj coś kłamię, bo tak na dobrą sprawę to Pan widzę nie rozumie, jaka jest różnica między drogą dojazdową, drogą wewnętrzną a drogą publiczną. Proszę się douczyć i wtedy dyskutować.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Widzę, że zabolalo. To dobrze, chociaż nie był to mój cel, żebym Pana w jakiś sposób tam dyscyplinował. Powiem tylko tyle: proszę przeczytać uzasadnienie wyroku i tyle. Ja mogę być niedouczony, ale sędzia?”

Radny Robert Świtalski „Kuriozalną mamy sprawę. Wójt próbuje wykipić całą tą sytuację opowiadając o jakiś takich rzeczach, które w zasadzie nie mają większego znaczenia, ponieważ my mamy oprzeć się na sentencji wyroku, a sentencja jest taka, że mamy zapłacić pieniądze. Ja chcę jeszcze dopytać taką rzecz, czy tą sprawę w imieniu gminy prowadziła tylko Pani Sulikowska?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Tak”.

Radny Robert Świtalski „Nikt więcej? Żadnego biura prawnego nie angażowaliśmy do tego?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Nie, absolutnie. Tak jak wspominał Pan Wójt, kiedy pytali Państwo o wynagrodzenie sprawy od początku do końca w obu instancjach prowadziła Pani Radca Prawny gminy Lubomino.”

Radny Robert Świtalski „No i teraz proszę Państwa trzeba byłoby wrócić do historii tego zdarzenia pokrótce. Oto stała się rzecz zła na drodze zarządzanej, bądź co bądź, przez Pana Wójta. Gdyby tak nie było, no to sąd by powiedział do powoda, chłopie weź się ogarnij, nie jest to kompetencji wójta. Tymczasem sąd wydał wyrok. Wyrok ten, to chce Państwu zwrócić uwagę, że to jest połowa funduszu sołeckiego. Przeciwko funduszowi sołeckiemu głosowali radni wójta w ubiegłym roku i przeciwko funduszowi sołeckiemu głosowali radni wójta w tym roku. W związku z czym w roku bieżącym i w roku przyszłym sołectwa nie mają funduszy dlatego, że tak zagłosowali radni nie dając ludziom możliwości dysponowania pieniędzmi. Natomiast dzisiaj prawdopodobnie zagłosują za tym, żeby to właśnie z budżetu gminy zostały pokryte koszty, na które naraziła nas nieudolna polityka prowadzona przez Wójta Mazura. Przypomnę Państwu też taką sytuację, że była próba podjęcia uchwały mówiącej o tym, żeby wójt przestał wojować z mieszkańcem gminy, z rolnikiem naszej gminy tylko, żeby pozwolił, aby to ubezpieczenie zapłaciło za te koszty. Wtedy wójt powiedział, że absolutnie nie będzie żadnego ubezpieczenia w to wszystko mieszał no i znowu kto się popisał? A no radni wójta. Radni wójta odrzucili tą propozycję, żeby to nie gmina z własnych środków musiała to pokryć, tak jak dzisiaj to będziemy musieli zrobić, ale właśnie ubezpieczenie. Bo przecież proszę Państwa po to jesteśmy ubezpieczeni od różnych zdarzeń, również drogowych (...) Dzisiaj mamy taką sytuację, że musimy zapłacić te koszty i to znowu radni wójta będą za tym, żeby z budżetu gminy płacić, czyli radni wójta są tacy, że mieszkańcom funduszu sołeckiego nie dadzą...”

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka „Panie Radny, przepraszam bardzo, Pan jak zwykle koloryzuje, Pan nagina rzeczywistość. Przecież Pan dobrze wie, że te pieniądze trzeba zapłacić. Dyskutujemy na razie nad wieloletnią prognozą finansową, czy ja po prostu nie rozumiem Pana toku myślenia, bo jest jakiś zbyt pokrętny. (...) Proszę Państwa dyskutujemy nad wieloletnią prognozą finansową uważam, że budżetowa nam wyjaśni więcej. (...) Wniosek będziemy głosować przy uchwale budżetowej.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Czy Pani chce, żebyśmy doprowadzili do tego, że ta uchwała nie przejdzie?”

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka „Przecież w wieloletniej nie ma paragrafów.”

Radny Jarosław Łosiewicz „Czy jest policzone ile nas dziennie by kosztowały odsetki?”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „Pani, która reprezentuje powoda wyliczyła odsetki na dzień wystawienia wezwania do zapłaty tj. na dzień 19 grudnia i one wynoszą przytoczę 21.095, 23 zł. Ja wyliczyłam na dzień dzisiejszy sesji, żeby zapłacić to jest o 65,00 zł więcej, czyli każdy dzień generuje odsetki. 30,00 zł dziennie. Wysłałam z założenia, że Państwo będą chcieli jednak przychylić się do projektów wieloletniej i uchwały budżetowej, żeby po prostu dzisiaj zapłacić te koszty.”

Radny Jarosław Łosiewicz „Czy będziemy się starali od ubezpieczalni odzyskać te pieniądze? Nie prościej byłoby zapłacić te odsetki do dnia otrzymania odszkodowania?”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „My musimy zapłacić należność główną razem z odsetkami i z wszystkimi kosztami, bo takie mamy wezwanie do zapłaty.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Wyrok drugiej instancji, które staje się prawomocny zobowiązuje nas do tego, że musimy go zrealizować i wykonać w terminie 7 dni. Wystąpiliśmy do powoda o wskazanie kont bankowych, na które musimy uregulować te zobowiązanie nałożone na gminę. Te konta otrzymaliśmy. W piśmie w którym przyszła informacja o numerze rachunków bankowych są poczynione wyliczenia dotyczące kwoty odsetek. Natomiast jest to wartość też niepewna i nieostateczna dlatego, że dopiero ten dzień dokonania zapłaty będzie warunkował ostateczną wartość odsetek. Niemniej jednak one naliczone są za dość długi okres czasu i teraz każda sytuacja która sprawia, że my nie przesuniemy tej płatności, a i tak musimy ją zrobić w terminie 7 dni, możemy ewentualnie na następnej najbliższej sesji wprowadzić to do budżetu, ale już po dokonaniu tej płatności. Także tutaj nie ma opcji na to, że my nie uregulujemy tego zobowiązania. Natomiast druga ścieżka, ta która jest równocześnie uruchomiona dotyczy pozyskania tej kwoty z polisy, którą objęci byliśmy w okresie 2019 roku, czyli w czasie, kiedy ta szkoda zaistniała. Z informacji, które uzyskałam od Brokera w dniu wczorajszym na razie nie ma najmniejszych przeszkód, żeby ta wypłata z tej polisy nie została zrealizowana. Natomiast żadne towarzystwo ubezpieczeniowe też nie podejmie takiego kroku bez uzasadnienia tego wyroku. Także my wystąpiliśmy o to uzasadnienie, ale z wiadomych przyczyn sąd ma jakiś termin czasu na jego wydanie. Dopiero wtedy, kiedy to uzasadnienie do nas dotrze, mam nadzieję że równocześnie te postępowanie będzie się toczyło już w towarzystwie ubezpieczeniowym tak, żeby uzasadnienie zamykało cały proces. No i myśląc bardzo optymistycznie myślę, że może w styczniu w przyszłym roku jesteśmy w stanie wartość tych pieniędzy z powrotem wprowadzić do budżetu.”

Radny Jarosław Łosiewicz „Właśnie o to mi chodzi to jest 1.000,00 zł miesięcznie samych odsetek. Może warto by było poczekać ten miesiąc.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Nie możemy tak zrobić. Jest wyrok, jest prawomocny, ustawa nakazuje zapłaty w ciągu 7 dni i innej opcji nie ma. Natomiast automatycznie poszło uruchomienie postępowania u ubezpieczyciela.”

Radny Jarosław Łosiewicz „A jak byśmy nie mieli tych pieniędzy?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Gmina jest w tej szczęśliwej sytuacji, że pieniądze ma.”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „Komornik zamyka wszystkie konta.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Musimy płatność zrealizować. Natomiast nie możemy sobie pozwolić na zablokowanie kont przez komornika, bo on zamyka nie tylko konta gminy, ale wchodzi na konta jednostek, na każdy rachunek posiadany przez gminę. Także możliwość jest jedna, trzeba to uregulować.”

Radny Jarosław Łosiewicz „Można dogadać się z rolnikiem”.

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Zakładam, że takiej opcji nie ma, a odzwierciedleniem tego stanowiska jest to wyzwanie do zapłaty, które przyszło od kancelarii, która go reprezentuje. Jeżeli 19 grudnia dostaje numery konta, na które mam uiścić

zobowiązanie, no to ja tu żadnej dobrej woli nie widzę. Ustawa każe mi zapłacić. Mam wyrok i ja z wyrokiem nie dyskutuję. O czym ja mam teraz z nim rozmawiać? Żeby do sądu poszedł i się rozmyślił, żeby przesunął teraz? Takiej opcji nie ma.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Proszę powiedzieć, co deklarowało ubezpieczenie? Co jest w stanie z tej kwoty pokryć?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Na pewno tą kwotę główną zasądzoną, te 105.000,00 zł. Natomiast nad kosztami postępowania ubezpieczyciel się zastanawia, ale nie było takiej jednoznacznej informacji, że na pewno nie uda się odzyskać tych kosztów. Także ja mam nadzieję, że obie kwoty i te ponad 14.000,00 zł wyliczone na etapie tej pierwszej instancji i te 4.050.000,00 zł na etapie tej drugiej instancji.”

Radny Jarosław Łosiewicz „W jakiej firmie jesteście ubezpieczeni?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Ja rozmawiam z Brokerem z Panią Martą Kubosz.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Ponawiam swój wniosek skoro tak. Dajmy szansę, ale żebyśmy zmienili to, że te środki pójdą z działu 750.”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „Na dziale 750 praktycznie w planach nie będzie takich pieniędzy. Przejrzałam cały budżet tego roku i z założenia wyszłam, że skoro inwestycja nie doszła do skutku, nie została podpisana żadna umowa, więc można te pieniądze po prostu przeznaczyć na ten cel, żeby nie generować deficytu. Po co mamy zwiększać deficyt jak przejrzałam plany i stwierdziłam, że te plany nie zostaną wykonane, więc można te środki przenieść na te odszkodowanie, żeby nie generować deficytu. Tak szczerze mówiąc moglibyśmy zwiększyć deficyt, ale po co?”

Radny Jarosław Łosiewicz „Pani Sekretarz, rozmawiała z Panią od ubezpieczeń jakie są szanse na odzyskanie tej kwoty?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Na dzień wczorajszy ona zakłada, że te szanse są określone w prawdopodobieństwie bardzo dużym. Ubezpieczyciel czeka na uzasadnienie wyroku. Natomiast ja jeszcze chcę wrócić do tego tematu dlaczego w dziale drogi. Wydaje mi się, że każdy wyrok, który podlega wykonaniu ma też odzwierciedlenie w klasyfikacji budżetowej. To nie może być tak, że wyrok dotyczący szkody powstałej na drogach płacony będzie z przedszkola, ze szkoły, czy też z urzędu. Jeżeli chcemy tykać winy, która tutaj po czyjeś stronie na zasadzie kontrargumentów jest przerzucana, jako takie hasło tego wydarzenia i zdarzenia, to myślę, że nie jest to dobry kierunek. Jeżeli szkoda zaistniała na drogach to patrząc na Regionalną Izbę Obrachunkową, która chcąc nie chcąc sprawuje nad nami bezpośredni nadzór, i której podlegamy kontroli ona będzie tą zasadność poniesienia wydatku też weryfikowała i ta klasyfikacja budżetowa została określona właśnie po to, żeby wydatki, które będą przyjęte do budżetu ponoszone były w ramach obowiązującego rozporządzenia, które nas do czegoś tutaj zobowiązuje. Ja zakładam, że jeżeli te środki odzyskamy w przyszłym roku od ubezpieczyciela, teraz tak naprawdę nie ma większego znaczenia z jakiej klasyfikacji one pójdą, bo powinny iść z tej poprawnej. Natomiast w przyszłym roku zakładam, że jeżeli te środki od ubezpieczyciela wrócą do budżetu gminy, to tu

mogą i będą Państwo decydowali w jakim dziale i rozdziale te środki po powrocie w budżecie gminy przyszlatorocznym się znajdują, i tu uważam, że jest ten moment, kiedy to będzie Państwa decyzja, gdzie te środki zostaną zamieszczone i zakładam, że jeżeli byśmy pokryli je teraz z administracji, to za rok chyba nie bardzo byście chcieli, żeby one do tej administracji wracały i powiększały budżet urzędu.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Mamy wyjście 50 na 50, a jak nie przyjdą to co?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Nie zakładamy takiej opcji na dzień dzisiejszy.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Często przechodzą takie opcje, których nie zakładamy i co wtedy?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Ja na dzień dzisiejszy nie mogę podjąć innych kroków. Tu nie ma takiego wachlarza. Może być wachlarz emocji, ale nie wachlarz działań. Jeżeli mam ubezpieczyciela i mam Brokera wybranego jestem związana z nim umową, płacę składkę ubezpieczeniową, to rozmawiam z tym ubezpieczycielem i nie lecę do następnych dziesięciu, i się nie zastanawiam w tej chwili nad innymi możliwościami. Możliwość jest jedna i ta możliwość jest realizowana. Zakładam, że z dobrym rezultatem.”

Radny Jarosław Łosiewicz „Ubezpieczyciel może zapłacić, ale tylko kwotę tych 105.000,00 zł, ale nie różnicę. Powie tak, zdecydowaliście się iść do sądu to teraz pokrywajcie koszty sądowe.”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „To nie myślimy zdecydowali się iść do sądu tylko powód podał nas do sądu. To jest ta różnica dlatego, że ubezpieczyciel wtedy zdecydował się na odstąpienie od spraw i to powód nas podał do sądu. Myśmy tylko apelowali, bo ja uważałem i uważam do tej pory, że przynajmniej w 50 % moglibyśmy rozłożyć winę, natomiast nie w 100%, że to gmina zawaliła sprawę. Jak jesteście użytkownikami dróg to wiecie o tym, że pierwsze jest niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze i to jest pierwszy mandat, który się płaci. Pan podinspektor napisał do ubezpieczyciela, że nie było winą gminy doprowadzenie do tego wypadku a że to zabrzmiało w ten sposób, że gmina nic nie zrobiła na tej drodze co by spowodowało ten wypadek, było przekręcone w drugą stronę. Wyjaśnienie zostało potraktowane, że myśmy w ogóle nic na tej drodze nie robili, co nie jest prawdą.”

Radny Jarosław Łosiewicz „To ubezpieczyciel nie chciał zapłacić, czy my nie chcieliśmy?”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „Po naszych wyjaśnieniach ubezpieczyciel stwierdził, że wina jest po stronie powoda. Powód podał nas do sądu. Taka była droga.”

Radny Dariusz Krysik „Mamy na to jakieś papiery, czy to było tylko na zasadzie rozmowy?”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „Tak, wszystkie dokumenty są i w momencie, kiedy powód podał nas do sądu myśmy przyzwali firmę do stawienia się również w sądzie jako strony. Oni powiedzieli, że nie przystąpią, będą czekali na wyrok.”

Radny Dariusz Krysik „Jaka to inwestycja nie została wykonana i z jakiego powodu?”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „Wczoraj o tym rozmawiali, droga w Wolnicy.”

Radny Jarosław Łosiewicz „Nie ma nad czym debatować. Trzeba przegłosować i wierzyć tylko w to, że ubezpieczalnia odda te pieniądze.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „A jak nie odda?”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „Jest jeszcze jedna opcja. Jeżeli ubezpieczalnia nie odda pieniędzy to wtedy weźmiemy pomoc prawną i odzyskamy przynajmniej 75%.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „My mamy pomoc prawną. Teraz nasuwa się pytanie czemu nie wzięliśmy od samego początku, jeżeli byliśmy pewni albo mieliśmy wątpliwości? Teraz założmy czysto hipotetycznie, zaczynamy batalie, wykładamy jeszcze większe pieniądze i może się okazać koniec końcem, że jeszcze mamy większe pieniądze na minusie. To czy jest taki sens?”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „Ja powtarzam i mówię o planie B. Pan Radny Jarek pytał jakie są szanse. Odpowiedzieliśmy, że Broker odpowiada, że szanse są bardzo wysokie. Natomiast ja myślę, że na tyle znamy życie, że nikt nie przystąpi do dobrowolnego wypłacenia odszkodowania takiego jak chcemy i pewnie pójdziemy do sądu.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Pamięta Pan bardzo dobrze to jak rozmawialiśmy, miało przejść ubezpieczenie. Sam Pan się z tym nie zgadzał, żeby tą sytuację zrzucić na ubezpieczenie, przekazać tą sprawę, żeby ona była załatwiona poza urzędem. To jest wynik tego, że Pan podjął taką decyzję a nie inną i to jest główny problem. Przecież ubezpieczenie co, by nie wzięło tego? Tak jak mamy wypadek czy jakieś zdarzenie drogowe, nas to nie obchodzi chyba, że podejmiemy decyzję - my chcemy wojować sami - no to ubezpieczenie umywa ręce. No dobra jak chcecie to my wam przeszkadzać nie będziemy.”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „Przypomnę sprawę opon, jeżeli Panowie pamiętacie, ubezpieczyciel wypłacił tyle ile wypłacił. Powodowi nie było w to graj, więc pozwól również gminę. Proszę sobie przypomnieć.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Ale już pewne pieniądze byśmy mieli i nie byłoby to 150.000,00 zł.”

Wójt Gminy Andrzej Mazur „Gdybym chociaż odrobinę czuł się winny tej sprawie z pewnością bym zrzucił sprawę na ubezpieczyciela. Ale ani Pan podinspektor, ani ja nie czuliśmy się w tym temacie o włós winni, stąd takie nasze stanowisko. Natomiast trafiliśmy w złe podłoże. Wszyscy chcieli jednak ująć się za powodem, nie za nami i powiem szczerze wasz głos też się do tego przyczynił.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Zgadza się z Panem w pełnej rozciągłości. Nie czuliście się winni, tak jak Pan mówi, ale jesteście winni. Wyrok jasno określa.”

Radny Robert Świtalski „Kuriozalne jest to Panie Wójt, że Pan teraz winę, którą bez wątpienia Pan ponosi - bo to Pańskie decyzje były – zwała na radnych, którzy próbowali nie dopuścić do takiej sytuacji jaką mamy dzisiaj, bo to przecież radni dobrej zmiany próbowali nie dopuścić

do tego. Pańscy radni przegłosowali tak jak przegłosowali i dzisiaj mamy taki efekt jaki mamy. Proszę nie zwalać na tych, którzy nie są temu winni.”

Podinspektor UG Ireneusz Gołębiowski „Jest to droga, która nie ma kategorii gminnej. Służyła do pewnego czasu dla gospodarstwa rolnego w Lubominie. Z jego strony nie mieliśmy żadnych wniosków o naprawę tej drogi. Z chwilą jak KOWR zaczął dzielić to wszystko i część działki przeszła we władanie powoda - który nas podał – wpłynął jego wniosek o naprawę drogi. Jeździła tam komisja i od strony drogi gminnej Bieniewo – Różyn do działki, która była we władaniu powoda droga została wykonana za pomocą równiarki i można było do tej działki spokojnie dojechać. Ta droga została wykonana około 20 -30 m dalej, żeby powód mógł zjechać z drogi na swoją działkę. Pojechał trochę dalej wyszło jak wyszło, zsunął się to wszystko. Także mówienie, że gmina nic nie zrobiła nie jest prawdą. Zrobiliśmy to, co było możliwe na ten czas, więcej nie mogliśmy zrobić.”

Radny Robert Świtalski „Ja mam Panie Gołębiowski po Pańskiej wypowiedzi - a zresztą nie tylko po Pańskiej - ale również Pani Sekretarz i wójta taki trochę dysonans poznawczy. Ponieważ z jednej strony mówicie, że to nie jest wasza droga, to was nie obchodzi i tak dalej, więc moje pytanie, jest takie co wy na tej drodze robiliście? Bo podejmowaliście działania na drodze, która nie jest wasza. No to co wy bezprawnie wjeżdżacie komuś na pole?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Absolutnie takie stwierdzenie nie padło. Nikt nie uciekał od odpowiedzialności, że droga jest drogą gminną. Trzeba rozróżnić drogę wewnętrzną od drogi publicznej. To jest ta różnica, którą pojąć trzeba i należy, żeby tą sprawę zrozumieć.”

Radny Robert Świtalski „Czy gmina była zobowiązana tą drogę utrzymać? Pytanie jest proste.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Ale w ciągu tych dwóch udzielonych minut podstawę prawną Panu Radnemu Sienkiewiczowi przytaczałam, która nakłada obowiązki na gminę. Chyba Pan nie słuchał.”

Radny Robert Świtalski „No i w związku z tym, co robili pracownicy gminy i robiły maszyny gminne na tej drodze? Takie jest pytanie.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Przecież Pan inspektor powiedział wyraźnie jakie prace zostały na tej drodze poczynione. Słuchał Pan?”

Radny Robert Świtalski „Czy ta droga należy do gminy?”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Ja nie będę 10 razy Panu powtarzać. Jeżeli Pan zrozumieć tego nie może to ma Pan problem. Właścicielem przedmiotowej drogi jest gmina Lubomino.”

Radny Robert Świtalski „ No i tyle w tym temacie. Czy byliście winni czy nie byliście winni. Sąd orzekł jasno i rozumiem, że wszelkie działania, które robiliście albo których zaniechaliście odbywały się na drodze należącej do gminy i to jest koniec tematu.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Ja widzę, że pewnych kwestii Pan niestety nie jest w stanie zrozumieć.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Ja tylko tyle chcę dodać, po co my tu próbujemy naginać rzeczywistość, przecież w większości byliśmy na tej drodze, widzieliśmy, inspektor był, widział, a teraz różne tam ucieczki są od tematu. Po co to? Przecież to nie potrzebne. Wszyscy pamiętają jak było.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Ja myślę, że nie ma żadnych ucieczek. To chyba trochę jest tak, że każda szkoda z reguły jest zdarzeniem mało przyjemnym. Natomiast jeżeli mówimy o tym ciężarze odpowiedzialności to Panowie nie uciekajcie od tego, że 14 marca 2019 roku na tej drodze się pojawiliście w ramach lustracji, którą przeprowadziliście. Zrobiliście, sporządziliście sobie dokument, który na etapie tej pierwszej instancji sąd uwzględni. W tym dokumencie jednoznacznie Panowie stwierdzacie, że przyczyną bezpośrednią wywrócenia się sprzętu był stan drogi. Zakładam, że nie dobry tylko zły.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Najwięcej mają do powiedzenia ci co nie byli, nie widzieli, ale mówić mogą.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Wracam do dokumentu, który został sporządzony, a którego w miejscu archiwizacji nie ma. Bo zakładam, że jeżeli w gminie funkcjonują dwa organy niezależne i autonomiczne jednym z nich jest Pan Wójt a drugim jest rada, i jeżeli w ramach tej rady powołane są komisje stałe, które mają jakąś moc sprawczą i jeżeli jedziecie Państwo, robicie lustrację i z tej ilustracji powstaje dokument, a ja w dniu wczorajszym proszę osobę, która obsługuje radę, proszę inspektora, który zajmuje się drogami o tą opinię, o przekazanie mi tej treści opinii, ponieważ chciałam się z nią zapoznać, a jej w urzędzie gminy nie ma, bo nie została przekazana, no to ja nie widzę jej tutaj. Chyba sobie po prostu ją Panowie sporządzili sami.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Przecież przy tym był inspektor.”

Radny Dariusz Krysik „W żadnym wypadku nikomu tej opinii żeśmy nie przekazywali oprócz urzędu gminy. Przecież my nikomu żeśmy tej opinii nie wysyłali. Nie było takiej opcji.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Panie Darku, ale sąd pierwszej instancji powołuje się na taki właśnie dokument.”

Radny Dariusz Krysik „To nie wiem skąd sąd ma taki dokument, kto przekazał ten dokument. I po pierwsze, jeżeli my stwierdziliśmy, a sąd nam przyznał rację, to chyba może dobrze zrobiliśmy ten dokument.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Panowie to jest opinia Komisji Rolnictwa, Samorządu Terytorialnego i Inicjatyw gospodarczych w Lubominie z dnia 14 marca 2019 roku. Tego dokumentu w urzędzie nie ma.”

Radny Dariusz Krysik „To nie wiem z jakiego powodu. Przecież my wszystkie dokumenty składaliśmy w urzędzie. Nigdy nie było innego przypadku.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Dla mnie fenomenalne. Musi się znaleźć.”

Radny Adam Chyżyński „Słuchajcie Państwo, w ten sposób to wy radnych nie przekonacie, zrzucając całą winę na nich. Nie tędy droga będzie. To trzeba się dogadać, a nie cały czas tutaj kopiecie nas. Nie wolno tak.”

Sekretarz Gminy Joanna Karpińska – Koźlik „Ja nie zrzucam winy. Pokazuje argument.”

Radny Robert Świtalski „Przecież cały czas od początku jedziecie, że to jest nasza wina. I wójt to robi i Pani to robi. To nie jest nasza wina.”

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka „O tym czyja to jest wina, to zaczęliście Państwo sami. Czy przystępujemy do głosowania?”

Radny Adam Chyżyński „Chciałem zgłosić wniosek o 10 minut przerwy.”

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka „Jeszcze mamy wniosek Radnego Sienkiewicza. Czy Pan Radny podtrzymuje swój wniosek?”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Oczywiście.”

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka „I chce Pan stworzyć deficyt w paragrafie 750, tak?”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „Panowie to nie ma sensu, bo w administracji na tych paragrafach nie ma takich pieniędzy.”

Radny Dariusz Krysik „Poprosimy najpierw o przerwę, a później przegłosujemy wniosek.”

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka „Czy Pan Radny Sienkiewicz się na to zgadza?”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Niech izba obrachunkowa zobaczy jak tu sytuacja wygląda.”

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska „Izba obrachunkowa nie przepuści nam nawet sprawozdań. Nie możemy mieć czegoś bez planów.”

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka „Czy Pan Radny zgadza się na propozycję Radnego Krysika.”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Na przerwę się zgadzam. (...) Przekonajcie mnie, żebym wycofał swój wniosek.”

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka poddała pod głosowanie wniosek Radnego Adama Chyżyńskiego o przerwę.

głosowanie	Wniosek o przerwę.
------------	--------------------

Lp.	Nazwisko	Imię	GŁOS
1	BECZAK	Magdalena	-
2	CHYŻYŃSKI	Adam	ZA
3	CZAPLICKA	Izabela	PRZECIW
4	GRABLEWSKI	Wiesław	ZA
5	KARPIŃSKI	Józef	ZA
6	KRYSIK	Dariusz	ZA
7	LISOWSKI	Tomasz	-
8	ŁOSIEWICZ	Jarostaw	ZA
9	NAGUSZEWSKI	Zdzisław	WSTRZYMAŁ SIĘ
10	PERDIAN	Andrzej	WSTRZYMAŁ SIĘ
11	PRZYBYSZEWSKI	Damian	WSTRZYMAŁ SIĘ
12	SIENKIEWICZ	Stanisław	ZA
13	STAŃCZYK	Zbigniew	WSTRZYMAŁ SIĘ
14	ŚWITALSKI	Robert	ZA
15	WIECZOREK	Adam	ZA

status	ilość
ZA	13
PRZECIW	1
WSTRZYMAŁO SIĘ	4
wynik	Wniosek został przyjęty.

Przerwa (czas: 1:10:00 – 1:20:50

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka „Wznawiamy obrady. Proszę zająć miejsca. Czy są pytania w sprawie wieloletniej prognozy finansowej gminy Lubomino na lata 2023-2030?”

Radny Stanisław Sienkiewicz „Wycofuje wniosek.”

Nie było więcej pytań do projektu uchwały.

Poniżej imienny wykaz głosowań.

głosowanie	Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubomino na lata 2023 – 2030.
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem : podjęto
typ	Głosowanie jawne imienne
większość	zwykła

Podsumowanie

status	ilość	status	ilość
ZA	6	uprawnionych	13
PRZECIW	0	oddanych głosów	12
WSTRZYMAŁO SIĘ	6	nieoddanych głosów	0

Wyniki imienne

Lp.	Nazwisko	Imię	GŁOS
1	BECZAK	Magdalena	-
2	CHYŻYŃSKI	Adam	WSTRZYMAŁ SIĘ

3	CZAPLICKA	Izabela	ZA
4	GRABLEWSKI	Wiesław	ZA
5	KARPIŃSKI	Józef	ZA
6	KRYSIK	Dariusz	WSTRZYMAŁ SIĘ
7	LISOWSKI	Tomasz	-
8	ŁOSIEWICZ	Jarosław	WSTRZYMAŁ SIĘ
9	NAGUSZEWSKI	Zdzisław	ZA
10	PERDIAN	Andrzej	ZA
11	PRZYBYSZEWSKI	Damian	Nie brał udziału w głosowaniu
12	SIENKIEWICZ	Stanisław	WSTRZYMAŁ SIĘ
13	STAŃCZYK	Zbigniew	ZA
14	ŚWITALSKI	Robert	WSTRZYMAŁ SIĘ
15	WIECZOREK	Adam	WSTRZYMAŁ SIĘ

Rada Gminy Lubomino podjęła **Uchwałę NR LIII/329/2023 z 21 grudnia 2023 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubomino na lata 2023 – 2030.**

Uchwała stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad.3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Lubomino na rok 2023.

Pełny przebieg pkt 3 odzwierciedla transmisja z obrad (czas: 1:23:40 – 1:31:10)

Skarbnik Gminy Wiesława Nikorowska odczytała uzasadnienie do projektu uchwały.

Nie było pytań do projektu uchwały.

Poniżej imienny wykaz głosowań.

głosowanie	Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Lubomino na rok 2023.
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem : podjęto
typ	Głosowanie jawne imienne
większość	zwykła

Podsumowanie

status	ilość	status	ilość
ZA	7	uprawnionych	13
PRZECIW	0	oddanych głosów	12
WSTRZYMAŁO SIĘ	5	nieoddanych głosów	0

Wyniki imienne

Lp.	Nazwisko	Imię	GŁOS
1	BECZAK	Magdalena	-
2	CHYŻYŃSKI	Adam	WSTRZYMAŁ SIĘ
3	CZAPLICKA	Izabela	ZA
4	GRABLEWSKI	Wiesław	ZA
5	KARPIŃSKI	Józef	ZA
6	KRYSIK	Dariusz	WSTRZYMAŁ SIĘ
7	LISOWSKI	Tomasz	-
8	ŁOSIEWICZ	Jarosław	WSTRZYMAŁ SIĘ
9	NAGUSZEWSKI	Zdzisław	ZA

10	PERDIAN	Andrzej	ZA
11	PRZYBYSZEWSKI	Damian	Nie brał udziału w głosowaniu
12	SIENKIEWICZ	Stanisław	WSTRZYMAŁ SIĘ
13	STAŃCZYK	Zbigniew	ZA
14	ŚWITALSKI	Robert	ZA
15	WIECZOREK	Adam	WSTRZYMAŁ SIĘ

Rada Gminy Lubomino podjęła **Uchwałę NR LIII/330/2023 z 21 grudnia 2023 roku w sprawie zmian w budżecie Gminy Lubomino na rok 2023.**

Uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Posiedzenie opuścił Radny Stanisław Sienkiewicz.

Ad.4. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych oraz usług opiekuńczych w formie usług sąsiedzkich oraz odpłatności za te usługi, szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat oraz trybu ich pobierania.

Pełny przebieg pkt 4 odzwierciedla transmisja z obrad (czas: 1:31:10 – 1:47:50)

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubominie Magdalena Brązkiewicz odczytała projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Radny Robert Świtalski „W projekcie uchwały w § 6 pkt 3 jest zapisane, że usługi sąsiedzkie przyznawane są w wymiarze nieprzekraczającym 14 godzin w tygodniu. Chciałem zapytać czy to jest obligatoryjnie, że to jest tylko 14 godzin z ustawy wynikającej, czy to my jakby ustalamy rozumiem, że na podstawie nie Pani doświadczenia, tylko Pani pracownic doświadczenia? Bo Pani kieruje tym.”

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubominie Magdalena Brązkiewicz „W teren jeżdżę również i rozmawiam z ludźmi. To nie jest oblige, to jest moja propozycja. Wydaje mi się, że dwie godziny usług sąsiedzkich dziennie będzie wystarczające na posprzątanie, na zrobienie zakupów, na obsługę sanitarno-higieniczną danej osoby. Tak jest w przypadku usług opiekuńczych, które przyznajemy. Przyznajemy godzinę, dwie godziny dziennie. Jeżeli faktycznie są osoby, które ze względu na swój stan wymagają większej ilości godzin to je przyznajemy, ale rzadko. Wystarczy dwie godziny.”

Radny Robert Świtalski „Proszę mi jeszcze powiedzieć, czy te dni świąteczne też są w takim samym trybie realizowane jak dzień powszedni?”

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubominie Magdalena Brązkiewicz „W przypadku usług sąsiedzkich tak będzie. Natomiast w przypadku usług opiekuńczych do tej pory nie było takich zgłoszeń, żeby była taka potrzeba. Dogadują się prywatnie panie opiekunki z osobami, u których te usługi są świadczone. My w umowie ze spółdzielnią socjalną, która te usługi u nas świadczy mamy zapis, że usługi te są świadczone w dni powszednie.”

Radny Robert Świtalski „Jeszcze chciałem dopytać. Nie jest to tak, że możecie sami zatrudniać takie opiekunki?”

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubominie Magdalena Brązkiewicz „My to zadanie zlecamy. Robimy postępowanie przetargowe. W tym roku, w zeszłym roku również te postępowanie, przetarg wygrała Spółdzielnia Socjalna „Arka”, która te usługi świadczy od lat trzech. Ani my, ani osoby, u których te usługi są świadczone nie mają żadnych zastrzeżeń, Natomiast w przypadku usług sąsiedzkich my będziemy opiekunki zatrudniać na umowę zlecenie stąd te kwoty. Szczerze myślałam, że kwota którą będziemy musieli za to usługi płacić będzie trochę niższa. Natomiast w związku z tym, że wynagrodzenie najniższe rośnie ta kwota to jest 34,00 zł. Rozmawialiśmy ostatnio, ja może wyjaśnię, skąd ten pośpiech i dlaczego akurat na dzisiejszej sesji występuje z projektem tej uchwały. Dlatego, że pod koniec zeszłego tygodnia wpłynęła do nas informacja, że w ramach programu rządowego „Korpusu Wsparcia Seniorów na 2024 rok” usługi te mogą być dofinansowane ustawowo. Ustawowo gmina może świadczyć te usługi, ale wcale nie musi. Ja myślę, że jeżeli mamy taką szansę na otrzymanie dofinansowania dlaczego nie.”

Radny Zbigniew Stańczyk „Ja co do kwoty tego kryterium dochodowego 100%. Jaka to kwota będzie?”

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubominie Magdalena Brązkiewicz „776,00 zł dla osoby samotnie gospodarującej i 600,00 zł dla osób w rodzinie.”

Radny Adam Wieczorek „A jak te usługi sąsiedzkie są rozliczne? Na podstawie oświadczenia?”

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubominie Magdalena Brązkiewicz „Tak, one będą rozliczane tak jak umowa zlecenia na podstawie oświadczenia i zestawienia godzin i ewidencji czasu pracy. Organizatorem usług będziemy my. Tutaj jest napisane, że osoba która będzie te usługi świadczyć będzie przedstawiała te zestawienie organizatorowi. Będę sprawdzać, będę pytać, bo rozumiem, że o to Panu chodzi. Usługi opiekuńcze również są kontrolowane, są sprawdzane, są monitorowane. Mamy protokoły podpisywane przez osoby objęte usługami opiekuńczymi jak do tej pory za moich czasów skarg nie było.”

Radny Adam Wieczorek „A jak rozumieć te usługi specjalistyczne, bo duża różnica jest 50,00 zł za godzinę.”

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubominie Magdalena Brązkiewicz „Specjalistyczne usługi opiekuńcze są wtedy, kiedy przyjdzie do osoby, u której usługi te specjalistyczne są świadczone rehabilitant. Kwota jest wyższa od zwykłych usług sąsiedzkich natomiast i tak jest niska. Nie stać nas na specjalistyczne usługi opiekuńcze. Jak do tej pory nie było takich potrzeb, nie było wniosków o takie świadczenie. Radzimy sobie w ramach zwykłych usług opiekuńczych.”

Nie było więcej pytań do projektu uchwały.

Poniżej imienny wykaz głosowań.

głosowanie	Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych oraz usług opiekuńczych w formie usług sąsiedzkich oraz odpłatności za te usługi, szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat oraz trybu ich pobierania.
wynik	Głosowanie zakończone wynikiem : podjęto
typ	Głosowanie jawne imienne
większość	zwykła

Podsumowanie

status	ilość	status	ilość
ZA	12	uprawnionych	12
PRZECIWIW	0	oddanych głosów	12
WSTRZYMAŁO SIĘ	0	nieoddanych głosów	0

Wyniki imienne

Lp.	Nazwisko	Imię	GŁOS
1	BECZAK	Magdalena	-
2	CHYŻYŃSKI	Adam	ZA
3	CZAPLICKA	Izabela	ZA
4	GRABLEWSKI	Wiesław	ZA
5	KARPIŃSKI	Józef	ZA
6	KRYSIK	Dariusz	ZA
7	LISOWSKI	Tomasz	-
8	ŁOSIEWICZ	Jarosław	ZA
9	NAGUSZEWSKI	Zdzisław	ZA
10	PERDIAN	Andrzej	ZA
11	PRZYBYSZEWSKI	Damian	ZA
12	SIENKIEWICZ	Stanisław	-
13	STAŃCZYK	Zbigniew	ZA
14	ŚWITALSKI	Robert	ZA
15	WIECZOREK	Adam	ZA

Rada Gminy Lubomino podjęła [Uchwałę NR LIII/331/2023 z 21 grudnia 2023 roku](#) w sprawie **szczegółowych warunków przyznawania usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych oraz usług opiekuńczych w formie usług sąsiedzkich oraz odpłatności za te usługi, szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat oraz trybu ich pobierania.**

Uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka „Pozwolę sobie, bo nie miałam okazji w związku ze świętami Bożego Narodzenia, złożyć Państwu, mieszkańcom i ich gościom życzenia nadziei w sercu, spokoju i miłości w rodzinnym gronie a w przyszłym roku wielu łask od Dziecinny Bożej.”

Ad.5. Zamknięcie obrad.

Pełny przebieg pkt 13 odzwierciedla transmisja z obrad (czas: 1:47:50 – 1:48:20).

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca Rady Izabela Czaplicka dokonała zamknięcia LIII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Lubomino.

Protokolant:

Przewodnicząca Rady Gminy

Ilona Basałygo

Izabela Czaplicka